

mini przewodnik

free

+ współrzędne gps



po!skaniezwykla
masa miejsc godnych uwagi

**Trasa wycieczki: Trzeci szlak w
rankingu najtrudniejszych, po
polskiej stronie Tatr**

czas trwania: 1 dzień, typ: piesza, liczba miejsc: 8, stopień trudności: trudna

wydrukuj i zabierz na wycieczkę!

Opis wycieczki

Z Zakopanego do Palenicy Białczańskiej dojechać można samochodem lub busem (autokary odjeżdżają co kilka minut z dworca w Zakopanem). Opłata za pozostawienie samochodu na parkingu kosztuje ok. 20 zł za cały dzień. Wybierając się większą grupą jest to bardziej ekonomiczne rozwiązanie niż dojazd busem, który kosztuje ok. 10 zł za osobę.

Po wykupieniu biletu wstępu do Tatrzańskiego Parku Narodowego ruszamy na szlak. Do Morskiego Oka możemy dostać się na dwa sposoby. Za szlabanem czekają dorożki wiążące turystów niemal pod sam staw. Ja polecam jednak pokonanie dystansu o własnych siłach, nie wykorzystując biednych koni, które i tak dziewięciokilometrową trasę pokonują kilka razy dziennie.

Po ok. 50 minutach marszu dochodzimy do Wodogrzmotów Mickiewicza. Od kaskady do końca Drogi Oswalda Balzera jeszcze ok. 1 godz. 30 min. W dwóch miejscach szlak wiedzie przez las po specjalnie przygotowanych „schodach”, co skraca znacznie drogę. Droga wiedzie wzdłuż Doliny Białki, która następnie przechodzi w Dolinę Rybiego Potoka, mniej więcej od połowy szlaku towarzyszy nam Rybi Potok, choć często jego szum milknie w gwarze turystów.

Podczas wizyty w schronisku nad Morskim Okiem zachęcam do spróbowania kwaśnicy i podziwiania panoramy wznoszących się nad stawem szczytów. To szczególnie miły sposób na spędzenie wolnego czasu, kiedy siedzi się na werandzie schroniska. Na szczególną uwagę zasługuje Mnich i jego charakterystyczny kształt wyróżniający go spośród okolicznych szczytów.

Po chwili odpoczynku wyruszmy dalej prawą stroną stawu – czerwonym szlakiem. Po kilku minutach dochodzimy do wydeptanej ścieżki prowadzącej w stronę brzegu jeziora. Rozpościera się stamtąd piękny widok na Morskie Oko i schronisko. Na drzewie zawieszona jest kapliczka poświęcona Matce Boskiej od Szczęśliwych Powrotów. Dolne kaskady Czarnostawiańskiej Siklawy przecinają ścieżkę prowadzącą wokół Morskiego Oka. Na rozwidleniu skręcamy w lewo. Od tego miejsca czeka nas 30 minutowa wspinaczka wzdłuż Czarnostawiańskiej Siklawy do Czarnego Stawu pod Rysami. Na górze wita nas majestyczny, choć skromny krzyż, a za naszymi plecami rozpościera się piękny widok na Morskie Oko.

Ja przez dłuższą chwilę cieszyłam oczy tym widokiem, zanim wyruszyłam w dalszą podróż. Wędrowkę kontynuujemy dalej czerwonym szlakiem. Czarny Staw obchodzimy do połowy i Szerokim Zagonem podchodzimy w górę. Za stawem rozpoczyna się najtrudniejszy etap wspinaczki. Po drodze mijamy Bule pod Rysami, miejsce lądowania helikopterów TOPRu. Szlak momentami uposażony jest w łańcuchy i klamry ułatwiające wspinaczkę. Za nami rozpościera się niepowtarzalny widok na położone w dole stawy.

Na szczycie miejsca jest mało, turystów natomiast dziesiątki. Przy dobrej pogodzie i odrobinie szczęścia ze szczytu zobaczyć można piękną panoramę Tatr liczącą sobie 100 szczytów, a nawet oddalony o 90 km Kraków. Szlak na Rysy jest trzecim pod względem trudności szlakiem w polskich Tatrach.

Program wycieczki



Zakopane Wodogrzmoty Mickiewicza

Wodogrzmoty Mickiewicza to chyba jeden z najbardziej urokliwych wodospadów tatrzańskich. Toczy swe wody się u wylotu Doliny Roztoki, u stóp Wołoszyny, przy polanie ponad schroniskiem w Roztoce. Stanowi jakby zwieńczenie górnego biegu potoku Roztoka, mającego swoje źródła w Dolinie Pięciu Stawów, ponad kaskadami Siklawy. Wodogrzmoty nie mają takiej siły wody jak Siklawa, ale malowniczością na pewno ją przewyższają (choć Siklawie też nic nie brakuje). Z Mickiewiczem - poza nazwą nie mają nic wspólnego, nasz wieszcz nigdy tam nie był, ale gdyby się tam znalazł zapewne nie omieszkałby ich utrwalić w poezji,

Najprościej dotrzeć tam poprzez Łysą Polanę i Polanę Palenicę (autobusem PKS, lub busem), dalej ok. 45 minut na piechotę lub tramwajem konnym z Polany Palenicy.

49°14'03"N 20°05'15"E | na mapie:A



Morskie Oko Schronisko PTTK nad Morskim Okiem

Schronisko PTTK im. Stanisława Staszica położone jest nad najpopularniejszym stawem w polskich Tatrach – Morskim Okiem – na wysokości 1410 m n.p.m. Jego historia sięga roku 1836 – wzniesiono wówczas budynek, który nieszczęśliwie spłonął w 1865 roku. W 1874 roku Towarzystwo Tatrzańskie postawiło nowy obiekt i

nadało mu imię Stanisława Staszica. Schronisko powtórnie zniszczył ogień w 1898 roku. Odbudowane w 1908 roku stoi do dziś. W czasie II wojny światowej stacjonował w nim oddział niemieckiej straży granicznej. Wnętrze odremontowano w 1992 roku.

Schronisko rokrocznie gości tysiące klientów, dysponuje obecnie 35 miejscami w pokojach trzy-, cztero-, pięcio- i sześciuosobowych. Z uwagi na dużą popularność miejsca, rezerwacji należy dokonywać z dużym wyprzedzeniem. Okolice cieszy oko o każdej porze roku. Warto jednak ominąć tłumy odwiedzające Morskie Oko i przybyć tam rano lub wieczorem, aby w ciszy i spokoju obserwować przepiękną panoramę jeziora z werandy przed schroniskiem.

49°12'05"N 20°04'16"E | na mapie:B



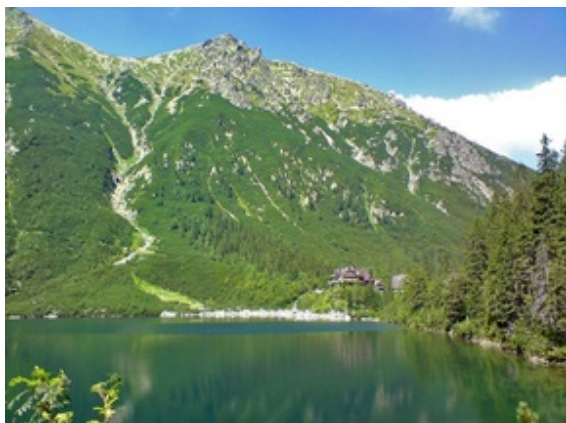
Morskie Oko Spór o Morskie Oko

Polska granica ze Słowacją przebiegałyby dzisiaj środkiem Morskiego Oka, dzieląc to piękne tatrzańskie jezioro na pół, gdyby ponad 100 lat temu konflikt z Węgrami nie został rozstrzygnięty na korzyść Polski (w historii zapisał się jako spór o Morskie Oko). Przez wiele stuleci granica w Tatrach pozostawała niewytoczona. W XVIII w. z jednej strony Morskiego Oka były prywatne posiadłości Węgrów, którzy zgłaszali pretensje do Podhala, a po drugiej na halach owce paśli polscy górale, którym prawa własności do tych terenów przyznał jeszcze w XVII w. król Jan Kazimierz.

Po pierwszym rozbiórze Polski w 1772 r. Podhale znalazło się w zaborze austriackim. W przekonaniu Węgrów granica między Galicją a ich krajem powinna była bieć od Rysów, w połowie przecinać Czarny Staw i Morskie Oko, a następnie Rybim Potokiem dochodzić do Białej Wody. Sporny teren miał 517 ha i leżał między tak postrzeganą granicą a granią szczytu Żabiego. Władze Galicji nie próbowały rozwiązać sporu, uważając, iż jest on wewnętrzną sprawą monarchii habsburskiej (Austrię i Węgry łączył wspólny władca).

Spór nasilił się pod koniec XIX w. W 1879 r. dobra obejmujące m.in. Jaworzynę i Jurgów kupił od dotychczasowych węgierskich właścicieli pruski książę Christian Kraft Hohenlohe Oehringen. 10 lat później właścicielem zlicytowanych dóbr Zakopanego, łącznie z terenami na południowy wschód od wsi aż po Rysy, został polski hrabia Władysław Zamoyski. Po wygranej licytacji umieścił on nad Czarnym Stawem tablicę z napisem "Państwo Zakopane", ale Hohenlohe ustawił słupy graniczne, zaznaczając swoje prawa do połowy Morskiego Oka. Dochodziło do poważnych incydentów. Zamoyski i Hohenlohe toczyli ze sobą swoistą wojnę partyzancką. W końcu o wyniku konfliktu miał rozstrzygnąć międzynarodowy sąd rozjemczy w austriackim Grazu. Oswald Balzer, profesor historii prawa z Uniwersytetu Lwowskiego, na podstawie dawnych map i dokumentów, zagorzałe dowodził, że sporny obszar od wieków należy do Polski. Kiedy 13 września 1902 r. sąd orzekł, że Morskie Oko ma należeć do Galicji, na ulice Zakopanego wyszedł wiwatujący tłum. Na melodię Mazurka Dąbrowskiego śpiewał słowa ułożone przez aktora i reżysera teatralnego Ludwika Solskiego: "Jeszcze Polska nie zginęła/ Wiwat! Wiwat! Plemię lasze/ Słuszna sprawa górę wzięła/Morskie Oko nasze!". W 1924 r. Zamoyski przekazał wszystkie swoje dobra narodowi polskiemu, a wybudowana w 1902 r. droga z Zakopanego do Morskiego Oka otrzymała imię Oswalda Balzera.

49°11'54"N 20°04'12"E | na mapie:C



Zakopane

Tatrzańskie „Totus Tuus” – Kapliczka Matki Bożej od Szczęśliwych Powrotów

Miejsce, w którym umieszczona jest kapliczka, często odwiedzają turyści spacerujący wokół Morskiego Oka lub podążający nad Czarny Staw. Oglądając panoramę jeziora, nie zawsze wiedzą, że z limby spogląda na nich Matka Boska i błogosławi ich dalszym wspinaczkom. Kapliczka

powstała dla upamiętnienia tragicznie zmarłych pracowników schroniska, którzy zginęli pod lawiną. Pierwotna kapliczka całkowicie zniszczyła z biegiem lat. Miejsce upamiętniano figurką Matki Boskiej; z czasem po kapliczce pozostała tylko pamięć. W 1992 roku Dyrekcja Tatrzańskiego Parku Narodowego pozwoliła na ponowne umieszczenie wizerunku Maryi nad Morskim Okiem. W kapliczce zagościła miniatura figury Matki Boskiej Królowej Tatr znajdującej się na Wiktorówkach na Rusinowej Polanie. Autorem miniatury jest lokalny artysta z Bukowiny - Władysław Koszarek. Przy kapliczce zatrzymywali się turyści i taternicy. Jedni się modlili, inni milczeli w zadumie, jedni ruszali na szlak, drudzy wracali. Matkę Boską proszono o szczęśliwą wspinaczkę i dziękowano za bezpieczny powrót. Wtedy zrodził się pomysł nadania kapliczce wezwania Matki Boskiej od Szczęśliwych Powrotów.

49°11'54"N 20°04'25"E | na mapie:D



Morskie Oko

Mnich - szczyt w polskich Tatrach

Kara dla nieposłusznego Mnicha

Nie tylko kształt turni wpłynął na nazwę, jaką nosi jeden z najbardziej rozpoznawalnych szczytów w polskich Tatrach. Stara legenda głosi, że w Czerwonym Klasztorze był mnich, zielarz, który marzył, żeby wzbic się w powietrze. Marzenie swoje zrealizował, wybudował wspnianą maszynę - podobną do ptaka i ryby zarazem. Gdy planował polecieć na niej po raz pierwszy, zobaczył w zrobionym przez siebie

lustrze piękną pasterkę stojącą nad stawem. Dziewczyna wołała go do siebie, a on uległ jej urokowi. Niebiosa prosiły go o rozsądek, ale on posłuchał diabła, który kusił go do złamania przysięgi czystości. Razem zaprowadzili maszynę na szczyt Trzech Koron i stamtąd zakonnik poleciał w kierunku Tatr. Wylądował nad jeziorem, gdzie zgodnie z obietnicą czekała na niego piękna pasterka, szybko jednak znikła, a nieposłusznego mnicha dosięgnął gniew Boży. Za nieposłuszeństwo i poufałość z diabłem zamieniony został w skałę i na zawsze uwięziony nad górskim stawem.

Do dziś zakapturzony zakonnik samotnie spogląda na turystów odwiedzających Morskie Oko. Jego kształt znany jest niemal każdemu, wielu zachwyca jego sylwetka. Mnich liczy sobie 2068 m n.p.m., jest 674 m ponad Morskim Okiem. Ściana wschodnia uchodzi za najtrudniejszą z dróg wspinaczkowych w całych Tatrach i pada prawie pionowo 240 m w stronę Morskiego Oka, nieco łatwiejsze jest wejście od strony doliny za Mnichem.

Szczyt posiada dwa wierzchołki. Obserwując mnicha od strony Morskiego Oka, wyróżnić można wierzchołek główny, najwyższy, następnie, patrząc na lewo, niższy zwany Mniszkiem i płaski nazywany Ministrantem.

Po stronie Dol

Mnich przez wiele lat uchodził za szczyt nieosiągalny. Po raz pierwszy zdobyty został przez Jana Pawlikowskiego i Macieja Sieczkę w 1879 roku – data ta traktowana jest jako początek polskiego taternictwa. Natomiast w porze zimowej pierwszy raz na szczyt ten weszli (6 marca 1910 roku): H. Bednarski, J. Cybulski, W. Goetel, J. Lesiecki, L. Loria, S. Zdyb.

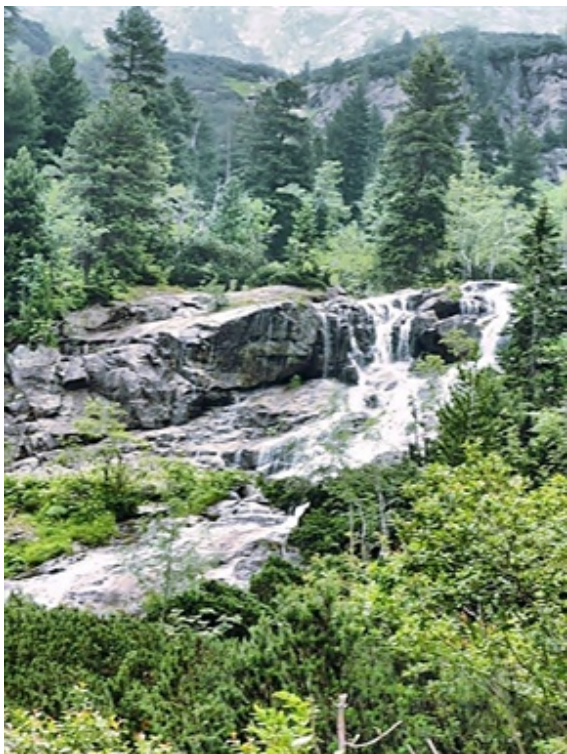
49°11'33"N 20°03'46"E | na mapie:E



Zakopane Czarnostawiańska Siklawa

Czarnostawiańska Siklawa to kaskadowy wodospad utworzony przez Czarnostawiański Potok wypływający z Czarnego Stawu i spływający do Morskiego Oka. Potok spada w dwóch miejscach – poniżej Czarnego Stawu oraz kilka metrów powyżej tafli Morskiego Oka – tworzy górne i dolne kaskady.

49°11'29"N 20°04'24"E | na mapie:F



Zakopane

Rysy - 2499 m n.p.m.

Rysy posiadają trzy wierzchołki. Dwa leżą po stronie słowackiej (w tym ten najwyższy), jeden po stronie polskiej - najwyższy szczyt polskich Tatr mierzy 2499 m n.p.m.

Pierwszy na szczycie był Eduard Blasy latem 1840 roku, cztery lata później w jego ślady poszedł Teodor Wundt, który zdobył Rysy zimową porą. W latach 1913-1914 Rysy gościły na swoim wierzchołku samego Włodzimierza Lenina.

Stroną polską prowadzi na nie tylko jedna droga. Zaczyna się na parkingu w Palenicy Białczańskiej, wiedzie przez Morskie Oko, Czarny Staw pod Rysami i dalej na sam szczyt. Wspinaczka w wielu miejscach wspomagana jest dzięki zamocowanym łańcuchom.

Przy dobrej pogodzie i odrobinie szczęścia ze szczytu zobaczyć można piękną panoramę Tatr liczącą sobie 100 szczytów, a nawet oddalony o 90 km Kraków. Miejsce należy jednak do dość popularnych i trzeba się liczyć, że podczas wspinaczki nie będziemy sami, a na końcu spotkamy tłum turystów.

49°10'48"N 20°05'14"E | na mapie:G



Morskie Oko

Czarny Staw pod Rysami

Czarny Staw pod Rysami lub nad Morskim Okiem jest polodowcowym jeziorem zasilanym wodami m.in. Rybiego Potoku. Nazwa stawu wzięła się od charakterystycznej, ciemnej barwy wody. Barwa ta ma związek z cieniami rzucanymi przez okalające szczyty oraz rozwijającymi się w toni jeziornej sinicami.

Położony na wysokości 1583 m n.p.m., prawie okrągły staw, zajmuje powierzchnię 20,64 ha i liczy 76,4 m głębokości. Jezioro znajduje się na szlaku prowadzącym na Rysy (2499 m n.p.m.) i jest celem wypraw wielu turystów, chętnie podziwiających przepiękny widok na leżące poniżej Morskie Oko. Chwila wytchnienia nad brzegiem Czarnego Stawu pozwala odczuć potęgę otaczających go szczytów.

49°11'19"N 20°04'33"E | na mapie:H



Zdjęcia dodane przez (w kolejności): marylil,
sylwiancynka, fot. P. Stępniewski, sylwiancynka,
sylwiancynka, sylwiancynka, sylwiancynka, zbyszekF60

Trasa dodana przez: sylwiancynka

Przewodnik wygenerowany w serwisie
www.polskaniezwykla.pl. Wszystkie prawa zastrzeżone.
Żadna część ani całość Mini przewodnika nie może być
reprodukowana ani przetwarzana w sposób elektroniczny,
mechaniczny, fotograficzny i inny; nie może być użyta do
innej publikacji oraz przechowywana w jakiegokolwiek bazie
danych bez pisemnej zgody Administratora serwisu.
Copyright © 2007 Polska Niezwykła

Wygenerowano:
niedziela 25 sierpnia 2024 05:00:50